

Ku  
cywilizacji słońca

*Tytuł oryginału francuskiego:*

„Vers une civilisation solaire“

Edition originale:

© 1981, Wydawnictwo Prosveta S.A  
B.P. 12 – 83601 Frejus Cedex (Francja)  
ISBN: 978-2-85566-206-0

© 2021 „Ku cywilizacji słońca”

Wszelkie prawa zastrzeżone przez wydawnictwo Prosveta Verlag GmbH (Niemcy) we wszystkich krajach. Rozpowszechnianie, adaptacja, odtwarzanie lub wydawanie w jakiegokolwiek formie nie może być dokonywane bez pozwolenia autora i wydawców. Także kopiowanie prywatne, każde rozpowszechnianie audiowizualne lub jakiegokolwiek inne nie może być dokonane bez pozwolenia autorów i wydawców.

Produkcja: BoD – Books on Demand,  
Norderstedt, Germany

ISBN 978-3-89515-401-0

Omraam Mikhaël Aïvanhov

# Ku cywilizacji słońca

Kolekcja Izvor – tom 201

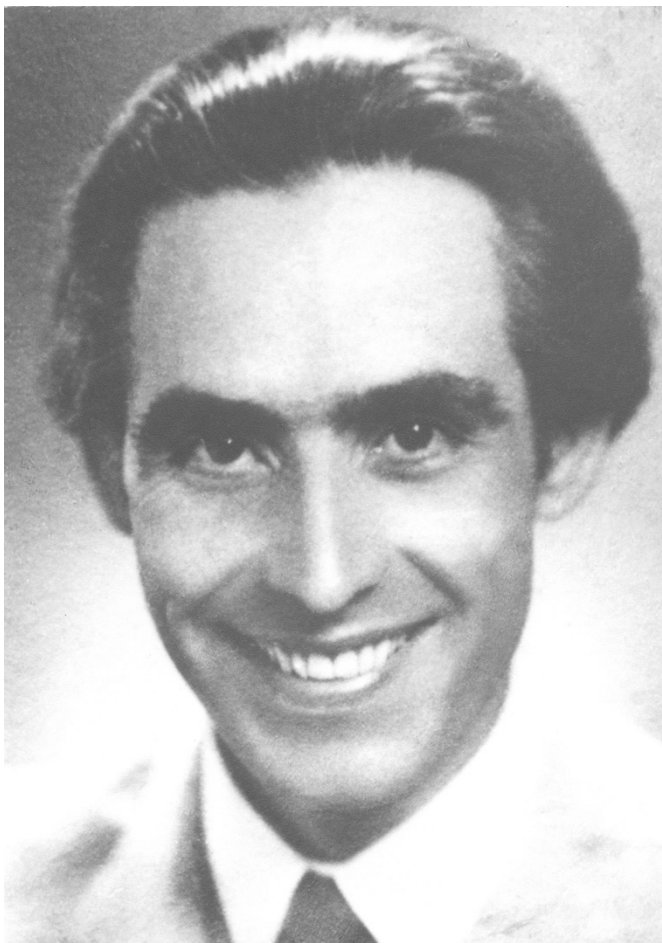


WYDAWNICTWO PROSVETA  
Niemcy

## Spis treści

1.	Słońce, inicjator cywilizacji .....	9
2.	Joga słoneczna .....	20
3.	W poszukiwaniu centrum .....	40
4.	Słońce żywiciel .....	53
5.	Splot słoneczny .....	65
6.	Człowiek na obraz słońca .....	72
7.	Duchy siedmiu światel .....	83
8.	Słońce jako wzór .....	95
9.	Prawdziwa religia słoneczna .....	109

*Czytelnik lepiej zrozumie pewne aspekty  
tekstów Omraama Mikhaela Aivanhova,  
zaprezentowane w tym tomie, jeśli zechce  
pamiętać, że chodzi tu o ściśle ustną Naukę.*



Omraam Mikhaël Aïvanhov w 1937 roku

# 1

## **Słońce, inicjator cywilizacji**

Kiedy słońce wschodzi rozsyła swoje światło, ciepło, życie i to światło, ciepło i życie przynaglają ludzi do wstawania, a także do pójścia do pracy. Niektórzy idą do biura, fabryki, do pola, inni otwierają sklepy. Dzieci idą do szkoły. Ulice pełne są zgiełku ludzi i krążących samochodów... Wieczór, kiedy słońce zachodzi zamyka się sklepy, opuszcza biura, wraca się do domu i proszę... Do łóżka! Słońce rytmizuje życie ludzi i to ono także było inicjatorem kultury i cywilizacji.

Niekiedy stawia się pytanie: kim jest ten pierwszy, który nauczył ludzi pisma, rolnictwa, posługiwania się ogniem czy niektórymi narzędziami i wymienia się tego czy tamtego, ale w rzeczywistości początkiem wszystkich odkryć było słońce. Powiecie, że to nie jest możliwe, gdyż słońce nie posiada inteligencji, nie ma mózgu, aby myśleć, ani ust, by mówić. A więc według was tylko ludzie-ignoranci byliby inteli-

gentni, a ten, dzięki któremu jest możliwe całe życie na ziemi nie jest inteligentny!...

Otóż, to słońce pierwsze przyniosło człowiekowi wiedzę. Jak? To bardzo proste do zrozumienia, ponieważ słońce daje nam światło, dzięki któremu możemy widzieć przedmioty, kształty, rzeźby, kolory, odległości. To dzięki temu światłu możemy orientować się, obserwować, porównywać, liczyć. Bez światła żadna wiedza nie jest możliwa. Cóż możemy poznać w ciemności? Nic.

A teraz, jeśli zapytam, kto przyniósł religię? Niektórzy, uważający się za wielkich filozofów odpowiedzą mi, że to strach, strach ludzi przed siłami natury. Nie, to jest bardzo ograniczony punkt widzenia. To słońce stworzyło religię: dając ludziom ciepło wytworzyło w nich potrzebę radości, kochania, uwielbienia. W zimnie nie mogliby odczuwać miłości, ale ogrzejcie tylko kogoś, wtedy rozkwita, czuje się dobrze i zaczyna kochać. Oto jak pojawiła się religia: dzięki ciepłu. Ta religia może być najpierw miłością do mężczyzny, kobiety albo zwierzęcia: psa, kota, kaczki... Nie ważne, jaki jest początek. Pewnego dnia miłość wzniesie się do Mistrza wszechświata, do Pana.

W końcu inicjatorem sztuki także było słońce, bo przyniosło życie. Jeśli człowiek posiada życie zaczyna chcieć się ruszać, działać, wyrażać i oto pojawia się taniec, śpiew, malarstwo, rzeź-



ba. Sztuka zaczyna się wraz z życiem. Popatrzcie na dzieci: poruszają się, krzyczą, bazgrają... Ich krzyk to początek muzyki; ich bazgroły to początek malowania; ich małe piaskowe babki to początek rzeźby; ich małe domki to początek architektury; a wszystkie małe ruchy to początek tańca. Tak, sztuka zaczyna się z życiem, a życie przychodzi ze słońca.

Jak artysta mógłby cokolwiek stworzyć, gdyby świat był pogrążony w ciemności? Skąd wzięłyby swoje wzory? Kto dałby mu wyobrażenie ruchu, kształtów, kolorów? Powiedziałem do malarzy: „Malujecie obrazy, ale kto dał wam kolory? Czy to wy je wytworzyliście? Nie. Poprzez minerały i rośliny, których są kondensacją, słońce dało wam kolory, czy pomyśleliście o tym?” Nigdy malarze nie zwracali się z wdzięcznością do słońca, które karmi ich kolorami, a nawet bardzo rzadko przedstawiają słońce w swoich obrazach.

Ponieważ słońce przynosi światło, ciepło i życie, jest więc inicjatorem nauki, religii i sztuki, a jednak jest ostatnim, które ludzie kochają i szanują. A więc ja jestem adwokatem słońca i dopominam się jego rehabilitacji! Jestem oburzony, kiedy widzę jak go traktują: stawiają pomniki oszustom, a nigdy słońcu! a jednak jest ono pierwszą przyczyną, źródłem wszystkich rzeczy. Od niego pochodzą: ziemia i inne planety, ono dało im początek. Dlatego

ziemia zawiera te same elementy, co słońce, ale w stanie stałym, skondensowanym. Minerale, metale, kamienie szlachetne planety, gazy, ciała subtelne albo stężone, które znajdują się w ziemi, w wodzie, w powietrzu i w planie eterycznym, pochodzą ze słońca. Na przykład złoto, które ludzie tak cenią, iż aby je posiadać zdolni są do popełnienia przestępstwa... Złoto jest utworzone ze słońca, bowiem tak samo jak istnieją na ziemi fabryki, gdzie wytwarza się różnego rodzaju produkty i przedmioty, tak samo pod ziemią działają fabryki, w których pracują miliony istot i to one kondensując światło słoneczne wytwarzają złoto.

Powiecie: „Jak złoto może być kondensacją światła słonecznego?” Żeby było to jaśniejsze weźmy przypadek drzewa. Drzewa, a szczególnie niektóre z nich jak: sosny, świerki, dęby, orzechy wydają się być materiałem wyjątkowo zwartym, twardym, jako że można z nich budować domy, okręty itp. Drzewo rodzi się w ziemi jest więc uważane za wytwór ziemi. No tak, ale to jest błąd: drzewo jest utworzone ze światła słońca. Weźcie największe drzewo, jakie by było i spalcie go: wychodzą z niego płomienie, niezliczona ilość wspaniałych płomieni, mniejsza ilość gazu, jeszcze mniej pary wodnej; w końcu pozostaje na ziemi mała garstka popiołu: oto ziemia.

Drzewo jest utworzone z ziemi, wody, powietrza i ognia, ale to ogień, promienie słonecz-

ne przenikają go w największej części. Drzewo nie jest więc z ziemi, ale ze skondensowanego światła słonecznego. Zresztą, kiedy pójdziecie do niektórych lasów, takich jak ja widziałem w Indiach, Cejlonie, Stanach Zjednoczonych w Kanadzie czy w Szwecji, możecie stwierdzić, że te drzewa, które zawierają miliardy, miliardy ton nie zostały utworzone na poziomie ziemi; jeśli miałyby czerpać z ziemi elementy, które się na nie składają, ziemia musiałaby się zagłębić dziesiątki czy setki metrów. Oto jeszcze dowód, że drzewo jest kondensacją światła słonecznego. A jeśli drzewa otrzymują i materializują w ten sposób promienie słoneczne, dlaczego niektóre istoty, które pracują pod ziemią nie mogłyby tak działać, aby wytwarzać złoto?... Tak, jest tu coś do przemyślenia.

Pewnego dnia poznałem kogoś, kogo wielką pasją było znalezienie złota. Wyposażył się we wszystkie możliwe książki o skarbach, a także o praktykach magicznych, które pozwoliłyby mu je odkryć. Przez pewien czas pozostawiłem go nic mu nie mówiąc (oczywiście nic nie znalazł), a potem pewnego dnia spytałem go: „Dlaczego umizga się pan do pokojówki zamiast próbować zdobyć przyjaźń kasztelanki?” Oburzył się: „Ja? Ależ ja jestem żonaty i nie umizgam się do nikogo. Dobrze wiem, że jest pan żonaty i jest pan wiernym mężem, ale jednak widzę, że próbuje pan uwodzić pokojówkę”.

Ciągle nie rozumiał, więc wytłumaczyłem mu: „Szuka pan złota, ale złoto jest tylko pokojówką. Kasztelanką jest światło słońca, którego kondensacja we wnętrzu ziemi dała złoto. A kiedy kasztelanka widzi, że zamiast próbować uzyskać jej wdzięki, spojrzenia, uśmiechy, biega pan za pokojówką, wówczas broni się i zamyka panu drzwi. Odtąd niech się pan zwraca bezpośrednio do kasztelanki, światła słońca, stara się go pokochać, zrozumieć, przyciągnąć jego dobrodziejstwa, a pewnego dnia złoto się pojawi. Dlaczego nie zwraca się pan o wiele wyżej? Jeśli jest pan przyjacielem króla, wszystkie powody będą uwzględnione. Ale jeśli zdobył pan przyjaźń dozorczyńni i pozostanie pan z nią, innych pan nie pozna”. Był zaskoczony: „Zrozumiałem” – powiedział. Ale ja nie wierzę, ponieważ w dalszym ciągu puszczał oko do pokojówki!

Nie tylko złoto jest kondensacją światła słonecznego, ale także węgiel, benzyna, drzewa i wszystkie materiały, z których robi się różnego rodzaju przedmioty. Wszystko, co produkuje przemysł nawet ubrania, które nosimy wszystko wytworzyło słońce. Cała ekonomia jest oparta na produktach ze słońca, ale o słońcu się zapomina. Lekceważy się Stwórcę by gonić za skórkami, obierzynami, zgorzeliną jego stworzenia. Jest coś błędnego w rozumowaniu ludzi i w tym jest źródło ich największych nieszczęść, bo jeśli pomija się coś najważniejszego dla drugorzędnego,

centrum dla peryferii, można tylko rozbić sobie głowę i to się ludziom zdarza. Dlatego teraz trzeba, żeby oddali pierwsze miejsce temu, kto jest przyczyną wszystkiego: słońcu. Najpierw sytuacja wyprostuje się w ich głowie, potem w społeczeństwie i wszystko się poprawi. Powiecie: „Ale w jaki sposób szanowanie słońca może mieć podobne konsekwencje? To tylko szczegół”. Tak, to wydaje się być tylko szczegółem, ale z czasem przemiana wartości spowoduje niezwykle poważne konsekwencje i skomplikowane następstwa we wszystkich dziedzinach życia.

Wystarczy tylko trochę się zastanowić, aby zrozumieć, że słońce jest źródłem wszystkiego, co istnieje na naszej ziemi. Zapytajcie je, aby wam wytłumaczyło jak medytowało, pracowało, żeby ludzie mogli żyć, jak im przygotowało odpowiednie warunki atmosferyczne, temperaturę... Jak dostarczało światła, ciepła, żeby mogło powstać życie. Najpierw pojawiła się roślinność, potem ryby, ptaki, ssaki, w końcu człowiek. To słońce wszystko przygotowało, żeby narodziła się kultura i cywilizacja. I jeszcze jedno: to słońce było pierwszym agronomem, skoro to od niego zaczęło się rozmieszczenie roślinności a także krzyżowanie i jej rozkwit. To ono jest przyczyną nędzy albo bogactwa, głodu albo obfitości.

Kiedy przybyłem do Francji w roku 1937, powiedziałem, że aby w przyszłości wytwarzać energię, nie będzie ludzkości już służyć ani drewno, ani węgiel, ani benzyna, tylko promienie słoneczne. Rzeczywiście w owym czasie nie wierzono mi, ale teraz zaczyna mi się przyznawać rację, gdyż coraz bardziej zdaje się sobie sprawę, że aktualnie wykorzystywane źródła energii wkrótce wyczerpią się i będzie się zmuszonym zwrócić do źródeł energii naturalnej, bardziej subtelnej, które są niewyczerpane. W przyszłości dzięki energii słonecznej będzie się oświetlać, ogrzewać, podróżować... Nawet będzie się odżywiać światłem słonecznym.

Bez życia słońca człowiek nigdy nie mógłby istnieć, działać i pracować. Bez jego ciepła nigdy nie mógłby odczuwać wrażeń. Bez światła nigdy nie mógłby widzieć i nie tylko widzieć, ale rozumieć, skoro rozumienie nie jest niczym innym jak wyższą wizją w dziedzinie intelektualnej.

Ciepło wzbudza wszystko, co dotyczy dziedziny serca: kontaktów, wymiany, miłości, przyjaźni. To ono jest początkiem małżeństwa, rodziny, społeczeństwa i wszystkich form zrzeszania się. Jeśli jesteście zimni ludzie was nie lubią, oddalają się, ale gdy jesteście ciepli przychodzą się przy was ogrzać i są wam wdzięczni za to ciepło. Ciepło jest tym, co ludzi zbliża, co daje

zdolność odczuwania, wzruszania, zachwycania się, modlenia... Ciepło słońca jest więc źródłem moralności i religii.

Oczywiście, jeśli powiecie to chrześcijanom, będą oburzeni, bo nie dostrzegają ważności słońca: dla nich najważniejsza jest msza. A więc pytam ich: „Gdyby słońca tam nie było, jak odprawialibyście mszę?” Kto mógłby odprawiać mszę w ciemności i w zimnie? Albo znaleźć chleb i wino do komunii? Nie chcę obniżyć wartości mszy, powiem wam tylko szczerze, że wiem na ten temat o wiele więcej niż większość księży. Nauczyli się odprawiać mszę, ale nie znają głębokiego, magicznego jej sensu. Ja go poznałem i dlatego mam dla mszy o wiele większy szacunek niż sami chrześcijanie. Jednak zapytam ich: „Kto odprawi mszę bez słońca?... I kto będzie uczestniczył w tej mszy?” Widzicie, że nie pomyśleli o tym.

A teraz jeśli wam powiem, że to światło słońca pracując nad naszym ciałem fizycznym uformowało nasze oczy, także mi nie uwierzycie? Jednak jest to prawda. To słońce stworzyło nasze oczy. Dlaczego? Żeby być postrzegany... I dzięki swojemu ciepłu pracowało nad naszym ciałem, żeby stworzyć organy odczuwania: serce, usta i przede wszystkim skórę, dotyk. Odkryło, że wrażliwość na światło powinna być ograniczona tylko do oczu, podczas gdy ciepło powinno być odczuwane na całej powierzchni cia-

ła. Widzicie różnicę... prawda, że to jest interesujące?

Słońce zarządza całym wszechświatem: jest ono niczym dyrygent orkiestry, jak król na tronie. Kiedy podejmuje decyzję, daje tylko sygnał i wszystkie istoty, które posłał tu na ziemię, albo na inne planety, spieszą, by wypełnić jego rozkazy; zmieniają coś w atmosferze, w prądach elektromagnetycznych i następują różnego rodzaju zmiany w królestwie roślin, zwierząt, ludzi, w dziedzinach: biologii, psychologii, ekonomii, socjologii. Wszystko, co dzieje się na ziemi jest sterowane przez słońce; erupcje i plamy słoneczne nie są niczym innym jak sygnałami, które daje on całej hierarchii inteligencji zobowiązanej do wykonania swoich rozkazów.

Pewnego dnia nauka zaakceptuje moje idee; jest to niemożliwe, żeby do tego nie doszło. Dlatego mówię uczonym: „Porzućcie wszystko, co studiujecie w waszych laboratoriach i zajmijcie się słońcem. Wszystko jest tam, w słońcu: zdrowie, bogactwo i szczęście ludzkości”. Powiecie, że niektórzy astronomowie i fizycy studiują słońce... Tak, wiem, znam badania, które prowadzą uczeni we wszystkich krajach, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych i w Rosji. Ale kiedy zarzucam nauce, że nie zajmuje się słońcem chcę powiedzieć, że jeszcze naprawdę nie zgłębili tego, czym jest światło słoneczne, a zwłaszcza



tego jak człowiek może z nim pracować, powodować przenikanie nim, żeby się oczyszczać, wzmacniać, regenerować; żeby te promienie słoneczne, które przenikają głębie oceanów (te, które pozwalają niektórym rybom specjalnie wyposażonym, łapać i rozpraszać światło), mogły także i nas przenikać, a jeśli wiemy jak je otrzymywać, żeby mogły uruchamiać niektóre centra, zaświecać pewne lampy istniejące w nas od wieczności. Dla mnie – powiedziałem wam – promienie słoneczne są jak małe wagony wypełnione prowiantem, to znaczy elementami i energiami, z których człowiek może czerpać do woli dla swojego rozkwitu fizycznego i psychicznego. Wszystko to, czego człowiek potrzebuje zawiera światło słoneczne. Oto ogromna dziedzina do zbadania...

## 2

### **Joga słoneczna**

#### **Części 1**

Wiele się obecnie mówi o jodze. Mówiłem wam także o tym kilka słów prezentując różnego rodzaju jogi, które istnieją i które przychodzą zwłaszcza z Indii i z Tybetu, ale także z Chin i Japonii..., bo wszystkie religie mają swoje jogi, nawet chrześcijaństwo. Tak, chrześcijanie zawsze praktykowali adorację, modlitwę, czczenie miłości ku Stwórcy jako dominujący aspekt religii chrześcijańskiej. W Indiach nazywa się ją Bhakti-joga, joga nabożeństwa, adoracji, duchowej miłości. Jednak joga dotyczy niektórych temperamentów, ale nie innych wartości, różnych zdolności, którym trzeba dać inne możliwości przejawienia się. Wiele jest dróg, które prowadzą do Stwórcy. Chrześcijanie ograniczają się do jednej drogi, która jest zresztą wspaniała

i nie trzeba jej krytykować, ale Hindusi są bogatsi, dali wiele innych metod.

Dla tych, którzy są gotowi do studiowania, refleksji, pracy myślowej, dali Hnana-joga, jogę poznania, aby mogli połączyć się z Panem poprzez pogłębienie myślenia.

Niektórzy nie mają skłonności ani do filozofii ani do mistycyzmu, ale mają silną wolę, energię dawania, poświęcania się; chcą pracować i służyć innym. Dla nich jest Karma-joga to znaczy joga dzieł, zadań do wypełnienia bez oczekiwania zapłaty i rekompensaty. Karma-joga jest jogą bezpłatnego i bezinteresownego działania.

Dla tych, którzy chcą panować, opanować swoje instynkty, swoje impulsy, istnieje Radża-joga: przez koncentrację i opanowanie siebie, oni także dochodzą do osiągnięcia Wieczności, do stopienia się z Nim, stają się „królami” (znaczenie słowa „radża”) swojego własnego królestwa.

Krija-joga jest jogą światła: myśleniem o świetle, poznaniem go, zrozumieniem, odnalezieniem w nim kolorów, wprowadzeniem ich w siebie i rozsiewaniem ich wokół siebie: jest to wspaniała praca.

Hatha-joga jest dla tych, którzy lubią ćwiczenia fizyczne, przybieranie różnego rodzaju figur „asana” jak je nazywają: składać się, wyginać, zwijać w kulę, umieć przekładać nogi za głowę itd. Te ćwiczenia są w istocie oparte na

dokładnej znajomości centrów, które uruchamia się przyjmując taką a taką pozycję; wymagają wiele woli i wytrwałości. Hatha-joga jest na Zachodzie najbardziej rozpowszechniona, ale biedni ludzie Zachodu nie mają ani temperamentu ani budowy ludzi Wschodu ani też umiejętności osiągnięcia spokoju i ciszy, aby móc ją praktykować, dlatego wielu z nich kończy rozstrojem fizycznym i psychicznym. Iluż ludzi spotkałem, którzy przyznawali, że opuścili Hatha-jogę, bo czuli zachwianie równowagi! Trzeba być bardzo ostrożnym i ja nigdy nie radziłem ludziom Zachodu praktykowanie tej jogi.

Agni-joga jest jogą ognia: myśleć o ogniu, pracować z ogniem, obudzić ogień jako że ogień jest początkiem stworzenia. Agni-joga jest ponadto drogą, która prowadzi do Stwórcy.

Szabda-joga, joga Słowa, zawiera pewne formuły do wypowiedzania czy mantry w określonym czasie, określoną ilość razy, z określoną intensywnością... Słowo jest siłą, ten, kto działa z tą siłą uzyskuje wielkie rezultaty.

Teraz chciałbym powiedzieć wam o jodze, która przewyższa wszystkie inne: jodze słonecznej. Była dawniej praktykowana przez wielu ludzi, ale dziś porzucono ją zwłaszcza na Zachodzie. Ponieważ w sanskrycie używa się słowa „surja” nazwałem ją „Surja-joga”. Jest to ulu-

biona przeze mnie joga, gdyż łączy i streszcza w sobie samej wszystkie inne jogi.<sup>1</sup>

Student w naszym braterstwie nie może pozostać ciasnym, ograniczonym, musi rozwijać się we wszystkich dziedzinach. Musi działać z absolutną bezinteresownością: jest to Karma-joga. Powinien szukać Boga, kochać Go i adorować, to jest Bhakti-joga. Powinien koncentrować się, żeby dojść do opanowania siebie, do umiejętności kierowania wszystkimi swoimi mieszkańcami, jest to Radża-joga. Kiedy siedzi się w medytacji, albo wykonuje ruchy naszej gimnastyki, albo Paneurytmii jest to Hatha-joga! Kiedy promienieje światłem i kolorami, otacza się świetlistą aurą, jest to Krija-joga. Koncentrując się na ogniu, który daje mu możliwość spalania w sobie wszystkich nieczystości: to jest Agni-joga. Uważa bez przerwy, żeby być panem słowa to znaczy nie wymawiać słów negatywnych, które mogą wprowadzić w innych zwątpienie lub zniechęcenie, ale przeciwnie sili się, żeby stać się kreatorem nowego życia: jest to Szabda-joga. W końcu koncentruje się na słońcu, kocha go, poszukuje, uważa go za drzwi otwarte do Nieba, jako przejawienie Chrystusa, repre-

---

<sup>1</sup> Żeby od razu określić idee można powiedzieć, że Surja-joga jest zespołem ćwiczeń duchowych, które można praktykować rano o wschodzie słońca. Najlepszym okresem do uprawiania tych ćwiczeń jest okres między początkiem wiosny i końcem lata.

zentanta Boga, jest to Surja-joga. Uczeń, który ją praktykuje nie odrzuca żadnej innej jogi, przeciwnie staje się człowiekiem kompletnym, żyje pełnią.

Pokazuję wam nowy model ludzkości, która powstaje w Uniwersalnym Braterstwie: ludzi, których ideałem jest rozwijanie wszystkich zalet i cnót, ponieważ w Surja-joga zawarta jest adoracja, zawarta jest mądrość, siła, czystość, aktywność, poświęcenie, światło, a także święty ogień boskiej miłości. Dlatego ważne jest, żebyście znali wszystkie błogosławieństwa, które otrzymujecie idąc rano patrzeć na wchód słońca.

Praktykując Surja-jogę łączycie się z siłą, która kieruje i ożywia wszystkie planety systemu słonecznego, słońce; w ten sposób macie pewne rezultaty. Dlatego chcę wam powiedzieć, że wszystkie te jogi, które uważane były w przeszłości jako wspaniałe i które dalej takie są, ustępują miejsca Surja-jodze przewyższającej wszystkie, ponieważ poprzez słońce pracuje się z samym Bogiem. Powiem wam nawet, że nikt nie mógł mnie tego nauczyć tylko słońce mi to ujawniło, ponieważ żadna książka nie może wam dać tego, co da wam słońce, jeśli nauczycie się mieć do niego prawidłowy stosunek.

Na razie jeszcze nie zdołaliście wejść w kontakt ze słońcem; ono tam jest, ale nie macie żadnego z nim powiązania. Zadawalacie się

tylko patrzeniem na nie, stwierdzeniem czy ono jest jaśniejsze czy bardziej zasłonięte niż wczoraj, ale to nie w ten sposób wchodzi się w kontakt ze słońcem; żeby ten związek się nawiązał musicie nauczyć się patrzeć świadomie: to znaczy, że między nim a wami zaczną krążyć fale, które stworzą kształty, kolory, nowy świat; przyciągniecie w ten sposób siły, inteligentne istoty, które będą tańczyć, kąpać się w tym pięknie, w tym dialogu, w tej rozmowie, która będzie trwać między wami i słońcem.

Oczywiście nie przyjdzie to z łatwością; żeby otrzymać od słońca wszystkie dobrodziejstwa, trzeba się przygotować. Ale co oznacza „przygotowanie się?” Przypuśćmy, że zdecydowalibyście się asystować o wschodzie słońca, ale wieczorem, albo poprzedniego dnia przeżyliście jakieś gwałtowne uczucie lub kłótnię, itp. Wtedy oczywiście nie jesteście przygotowani: o wschodzie słońca będziecie pochłonięci wspomnieniem chaotycznego stanu, który przeżyliście; słońce będzie obecne, będzie tam, a wy przed nim, ale nic nie odczujecie.

Powinniście więc przygotować się wieczorem: nie jeść za wiele, nie iść późno spać, nie zajmować się czymś, co by was niepokoiło, wszystko przygotować w sposób wolny, zrozumiały z pokojem w sercu, nie musieć nic regulować, żałować albo naprawiać. To jest bardzo ważne. A więc w tym spokoju zaczynacie powo-

li, delikatnie medytować nie koncentrując się usilnie na słońcu. Najpierw spójrzcie na wasze wnętrze, żeby zobaczyć, w jakim stanie są wasi „mieszkańcy”, a jeśli panuje hałas, spróbujcie uspokoić się, zrównoważyć, bo tylko wy możecie temu zaradzić, a po uzyskaniu harmonii i spokoju w waszym wnętrzu, możecie skierować się ku słońcu, wyobrazić sobie, jaki wspaśniały jest świat zamieszkały przez doskonałe stworzenia, istoty świetliste, które żyją w subtelnej inteligencji, w absolutnej miłości, czystości i możecie pomyśleć, że tam w górze panuje porządek, kultura, cywilizacja, która przekracza całe wyobrażenie...

A jeśli bym wam powiedział, że mimo nie zdawania sobie sprawy jesteście już w słońcu? Nie czujecie tego, ale jest mała cząstka was, element bardzo, bardzo subtelny, który mieszka w słońcu. Nauka jeszcze nie zdołała naprawdę zbadać człowieka; nie wie, co ogromnego, bogatego, szerokiego i głębokiego reprezentuje. To, co w nim się widzi, jego ciało fizyczne, to jeszcze nie jest człowiek. Posiada on inne ciała (astralne, mentalne, przyczynowe, buddyczne, atmiczne), które zawierają substancje o wiele bardziej subtelne.

Odnosi się to także do ziemi; ona też nie jest tym, co się widzi: wokół niej istnieje atmosfera, która wznosi się dziesiątki kilometrów, a nauka podzieliła je na różne warstwy noszące każda



swoją nazwę. Ale nauka nie wie, że w tych warstwach znajdują się niezliczone elementy, istoty i że ponad atmosferą ziemia posiada jeszcze ciało eteryczne, które dochodzi aż do słońca, dotyka je... Więc ciało eteryczne ziemi łączy się z ciałem eterycznym słońca, ponieważ słońce, ono także, ma ciało eteryczne, które rozciąga się ponad własną sferę aż do ziemi, nawet dalej aż do innych planet. Dlatego słońce i ziemia dotykają się i są już połączone.

A ponieważ człowiek jest zbudowany na obraz wszechświata, posiada także ciało subtelne, które dosięgnie do słońca... W ten sposób odkrywa swoją stronę wyższą, boską, człowiek mieszka już w słońcu; ale nie zdaje sobie z tego sprawy, ponieważ ma ograniczoną świadomość w świecie fizycznym.

To, co wam mówię wydaje się niemożliwe, jednakże prawdę trzeba poznać i zgłębić. Kiedy człowiek rozpoczyna studiować w boskiej Szkole Braterstwa Uniwersalnego, przemieszcza się stopniowo z tego miejsca ograniczonej świadomości odczuwanej w świecie fizycznym w kierunku miejsca wyższego, które dotyczy nadświadomości. Ten rejon nadświadomości jest olbrzymi, ma tysiące stopni, które trzeba przejść aż do odczuwania, że jest się mieszkańcem słońca i już istnieje się w słońcu.

Ta część nas samych, ta istota, która zamieszkuje słońce jest naszym wyższym Ja. Na-

sze wyższe Ja nie mieszka w naszym ciele fizycznym, inaczej nie zrealizowałoby się nic nadzwyczajnego. Tylko od czasu do czasu schodzi, by nawiązać kontakt z naszym mózgiem, ale ponieważ mózg nie jest jeszcze przygotowany, żeby połączyć się w unisonie, ani znieść tych wibracji, wyższe Ja nie może się przejawić. Wyższe Ja pracuje nad mózgiem, przygotowuje go i w dniu, kiedy mózg będzie zdolny do przyjęcia wyższe Ja zamieszka w człowieku.

Nasze wyższe Ja nie jest niczym innym niż samym Bogiem, częścią Boga; dlatego w wyższych rejonach jesteśmy Bogiem, Nim samym, ponieważ poza Bogiem nie ma nic. Bóg przejawia się poprzez stwarzanie i poprzez stworzenia, jesteśmy więc częścią Niego. Prawdziwą iluzją jest wierzyć, że jesteśmy oddzieleni. Kiedy mędrcy mówią o mai, iluzji, nie mówią oni o świecie materialnym: świat nie jest mają, to nasze niższe ja jest mają, ponieważ daje nam iluzję istnienia jako istoty oddzielone od Boskości. Świat jest rzeczywistością, materia także; iluzja, powtarzam, pochodzi od naszego niższego ja, które popycha zawsze do pojmowania nas za istoty oddzielone.

Jeśli żyjemy bardzo nisko, na poziomie niższego ja mylimy się, trwamy w iluzji, nie możemy odczuwać jedności tego życia uniwersalnego, tej Istoty kosmicznej, która jest wszędzie; nasze niższe ja przeszkadza nam w odczuwaniu

i zrozumieniu jej. Dlatego praca, którą wykonujemy rano o wschodzie słońca poprzez medytacje i modlitwy, ta praca w słońcu, ma na celu osiągnięcie połączenia i zbudowania mostu między niższym i wyższym Ja.

Tak długo jak będziecie pod wpływem filozofii mechanistycznej, tak długo będziecie myśleć, że słońce nie potrafi ani mówić, ani pomagać; będziecie sobie zamykać drogę do ewolucji. Trzeba zrozumieć, że wszystko jest żywe, że inteligencja przejawia się poprzez to, co widzimy, że słońce jest inteligencją, życiem, żyjącym światłem... Tylko wówczas słońce zacznie do was mówić. Jeśli ujawniono mi wiele rzeczy to dlatego, że dokładnie doceniałem czym ono jest, to znaczy doceniałem je jako wspaniałego ducha: wzniosłego, pięknego, wielkiego, silnego, inteligentnego... poza nim wszystko traci blask! Spróbujcie postawić mu pytanie, a zobaczycie, że odpowie. Być może nie będziecie w stanie rozszyfrować tej odpowiedzi od razu, ale wcześniej czy później zarejestruje się ona na waszym ekranie, w waszym mózgu. Słońce posyła odpowiedź natychmiast jak maszyna elektroniczna. Do człowieka należy tak się rozwinąć, aby uchwycić odpowiedź dostatecznie wcześniej.

## Części 2

Jak wiecie już dziesiątki lat temu nauka odkryła istnienie fal, które krążą w przestrzeni. Z odkryciem, które było początkiem radia, telewizji, radaru, telefonu itd. pojawił się problem skonstruowania aparatów uczulonych na chwytanie i emitowanie fal.

Ale dlaczego pozostawiać tylko nauce lub technice wykorzystywanie tych odkryć? W przestrzeni nie przebiegają tylko fale, które pozwalają nam telefonować albo słuchać programów radiowych czy telewizyjnych... Przebiegają jeszcze inne fale, bardziej subtelne i powinniśmy się także nauczyć je chwytac, mamy na to sposoby. Pan umieścił w człowieku narzędzia, które mu pozwalają otrzymywać fale wysyłane przez słońce, gwiazdy i wszystkie istoty rozwinięte, które zamieszkują przestrzeń powietrzną. Ale zamiast otrzymywać te przekazy, zamiast chwytac prądy i czerpac wszystko, co mają niezbędnego, żeby ulepszac swoje zdrowie czy rozumienie spraw, ludzie myślą o czymś innym, są podłączeni do innej „stacji” – Piekła, która każe im słuchać hałasów, zgiełków, bun-

tów. Powinni się więc nauczyć zmieniać stację i to trzeba robić o wschodzie słońca.

Każdego ranka, kiedy przychodzicie na Skały<sup>2</sup> pomyślcie, że możecie chwytać te fale, które wysyła wam słońce. Zamiast za każdym razem powracać myślami do urazów i źle rozwiązanych problemów, pomyślcie o połączeniu się ze stacjami niebiańskimi inaczej pozostaniecie zawsze tymi biednymi nieszczęśnikami, którzy nie widzą żadnych korzyści z kontemplacji o wschodzie słońca.

Zresztą, wiem dobrze, że niektórzy zapytają: „Po co chodzić rano na skały? To nic mi nie daje”. W rzeczywistości wszystko zależy od zadania sobie pytania. Jeśli powiedzieliście sobie uczciwie: „Mam w życiu tylko problemy i trudności, czuję się skrępowany...” I jeśli ludzie idą rano na wschód słońca tylko po to, aby przedstawiać swoje problemy, żeby znaleźć rozwiązanie, być może rzeczywiście znajdą go tam. Rano o wschodzie słońca zastanówcie się jednak nad wszystkimi waszymi problemami, a słońce, które także was widzi powie: „Oto biedak, oświećmy go, pomóżmy mu”. Jak słońce może przyjść wam z pomocą? Właśnie przez świetliste fale.

---

<sup>2</sup> Skaliste wzgórze nad Bonfin (centrum bractwa) w południowej Francji, gdzie bractwo medytuje razem o wschodzie słońca podczas kongresów wiosennych i letnich.

Nikt nie ma prawa wypowiadać się na jakiś temat, jeśli jego świadomość nie jest obudzona, bo w tych warunkach może się tylko pomylić. Dlatego powtarzałem wam tysiące razy, że aby asystować przy wschodzie słońca powinniście przygotować się do tego z wieczora: zasypiać z najlepszymi myślami i uczuciami. W ten sposób w nocy oczyścicie teren i nazajutrz przyjdziecie przed słońce obudzeni, dyspozycyjni, myśląc: „Słońce przemawia, Anioły mówią, wysyłają nam przesłania, Panie Boże, dziękuję. Dziś mogę zebrać więcej zdrowia, mądrości i miłości”. Jeśli zdołacie wychwycić trochę fal, usłyszycie wszystkie istoty niebiańskie mówiące wam o waszej przyszłości, bogactwie, które posiadacie, o waszym przyszłym życiu kiedy wasza świadomość będzie obudzona. Tak, Niebo do was mówi, śpiewa wam... Jak możecie potem powiedzieć, że tam nic nie miało miejsca?

Słońce powinno być pierwsze, ku któremu rano zwrócicie swoje spojrzenie, bo w ten sposób uzyskacie dobroczynne wpływy na cały dzień. Są to rzeczy, na które teraz wcale nie zwraca się uwagi i nie ma się racji. Kiedy wychodzicie rano z domu i spotykacie jakąś osobę, nie jest to bez znaczenia, bo niektóre osoby przynoszą wam szczęście, powodzenie, a inne nieszczęście i niepowodzenie.

Kiedy byłem jeszcze w Bułgarii – oczywiście było to przed ostatnią wojną – istniał bardzo ład-

ny i bardzo wzruszający zwyczaj: w Nowy Rok rano widziało się małe dzieci składające życzenia na ulicach i w domach sąsiadów, ponieważ dzieci są czyste i uważano, że mogą przynosić tylko dobre rzeczy. Każde dziecko trzymało małą gałązkę na której były zaczepione wstążki; tą gałązką musiały dotknąć osobę wymawiając życzenie dobrego zdrowia, pomyślnych zbiorów... Dziękowano im dając owoce, cukierki, bułeczki; dlatego dzieci nosiły torby prawie tak duże jak one same, żeby wszystko to zmieścić.

Ja także, kiedy byłem mały, chodziłem do sąsiedztwa z małą gałązką, by życzyć dobrego roku. Nie wiem, dlaczego ludzie uważali, że mogę im przynieść dobrodziejstwa, nawet było wiele rodzin, które prosiły moją matkę, żeby wysłała mnie wcześniej zanim przyjdą inni. A więc budziła mnie, ubierała., a było to dla mnie cierpieniem, bo byłem śpiący i trzeba było iść w chłodzie, w śniegu – wicie, zimy w górach Macedonii nie są takie jak zimy na Lazurowym Wybrzeżu! Ale jednak robiłem tak i na pół śpiący wchodziłem do domu z małą gałązką i dotykałem całą rodzinę i mamrotałem słowa, których mnie nauczono na pamięć i których sensu nawet nie rozumiałem. Ale mimo to jest to bardzo ładny zwyczaj.

To samo dotyczy słońca. Powinno się słońce pozdrowić jako pierwsze, powiedzieć mu dzień dobry i wtedy wszystkie wasze sprawy powiodą

się. Dlatego tak bardzo ważne jest przygotowanie się poprzedniego wieczora myśląc o tym, że nazajutrz znajdziecie się przed najlepszym sługą Boga, który będzie mógł was napoić swoim światłem, ciepłem i swoim życiem. Spróbujcie odłożyć wasze kłopoty, przykrości, aby pozostawać wewnątrz do dyspozycji świata boskiego, żeby łączyć się z dobroczynnymi siłami, które są w was, wokół was...

Zobaczcie jak wiele ludzi może się między sobą porozumiewać, od kiedy ludzie odkryli połączenie poprzez fale radiowe! Nawet, jeśli niektórzy są w niebezpieczeństwie: na statkach, w samolotach, w górach, w grotach, mogą wzywać pomocy. Każdego dnia radio i telewizja przesyłają nam wiadomości z całego świata... Bardzo dobrze, ale dlaczego porozumiewać się zawsze z ludźmi, którzy każą nam słuchać krzyków, zadań, buntów, gróźb? Trzeba wykorzystać narządy, które dał nam Bóg, żeby nawiązać kontakt ze słońcem, z istotami, które nas przewyższają, żeby się zharmonizować z ich długościami fal, wejść w ich aurę, w ich szczęście, w ich światło, ich pokój, pozwolić im nawiązać łączność z biednymi ludźmi.

Niektórzy myślą: „Ale kiedy to się skończy? Mówicie nam o słońcu, a ono tymczasem spadnie nam na głowę”. Tym lepiej, będziecie ugotowani, dobrze ugotowani, żeby was zjeść! Bo



istnieją inteligentne istoty, które są jak ogrodnicy: przychodzą odwiedzić swój ogród, swój sad, żeby zebrać owoce i rozkoszować się nimi. Mówią: „O, ten arbuz, ten melon, ta brzoskwinia... jakież wspaniałe owoce! Kiedy widzą człowieka, który w końcu budzi się do życia duchowego, zajmują się nim delectując się wszystkim, co promienieje i emanuje światłem. W ten sposób wszystkie kobiety i mężczyźni są odwiedzani przez ogrodników Nieba. Ktoś powie: „Ale ja nie mam nic do dania. Nie jestem sadownikiem jak można czegoś u mnie szukać?” W rzeczywistości zawsze jest jakiś element użyteczny do zebrania... Nawet roślina trująca, służy do zrobienia lekarstwa!

Pozostawiam teraz ten temat, bo nigdy nie skończymy, gdyż jest to sprawa bardzo pasjonująca. Ludzie nie wątpią, że są odwiedzani przez stworzenia z innego świata. Nawet młode dziewczęta i młodzi chłopcy są odwiedzani, bo są oni wszyscy jak laboratorium wypełnionym elementami chemicznymi. Nie nadeszła jeszcze chwila, żeby o tym móc usłyszeć. Czekam jeszcze, żeby ta najbardziej elementarna kwestia mogła być wyjaśniona inaczej nie zdołacie przyswoić sobie ważnych spraw. Kiedy widzę, że nie troszczycie się jeszcze o wschód słońca, nie będę was obciążał dziedziną, gdzie potrzebne jest opanowanie myśli i energii.

W życiu duchowym jest zresztą jeszcze bardziej niebezpieczne chcieć pomijać pewne etapy. Jeśli mówię wam: „Oto jest talizman, dzięki któremu możecie przywołać duchy”, jako że jesteście jeszcze tak słabi i niedoświadczeni, będziecie pogrążeni. A więc co dobrego mogę dla was zrobić? Będziecie gotowi dopiero, gdy weźmiecie pod rozwagę wszystkie tematy, które uważacie za nieistotne, nieważne. Wiem, że nie jest to interesujące, ale to ocali wam życie; podczas gdy to, co was interesuje przyniesie wam nieszczęście, jeśli dostarczy się wam przedwcześnie.

## Książki tego samego autora w języku polskim

*Numer i tytuł tomu:*

- 201 Ku cywilizacji słońca (książka i ebook)\*
- 203 Wychowywanie zaczyna się przed urodzeniem
- 204 Joga odżywiania
- 205 Siła seksualna lub uskrzydłony smok
- 211 Wolność, zwycięstwo ducha
- 212 Światło, żywy duch (książka i ebook)\*
- 213 Natura ludzka i natura boska (ebook)
- 214 Przyszłość ludzkości ... miłość-poczęcie-cięża\*
- 219 Centra i ciała subtelne (książka i ebook)\*
- 222 Życie psychiczne człowieka (ebook)
- 223 Twórczość artystyczna i twórczość duchowa\*
- 224 Potęga myśli
- 225 Harmonia i zdrowie
- 227 Złote reguły codziennego życia
- 228 Spojrzenia na niewidzialne (książka i ebook)
- 229 Droga ciszy (książka i ebook)
- 230 Niebiańskie miasto, komentarze do Apokalipsy
- 231 Ziarna szczęścia (ebook)
- 233 Przyszłość młodzieży (książka i ebook)\*
- 238 Wiara, która przenosi góry (ebook)\*
- 239 Miłość większa niż wiara (ebook)\*
- 241 Kamień filozoficzny – od Ewangelii ...
- 013 Nowa ziemia – Metody, ćwiczenia, modlitwy
- 514 Myśli dnia (kalendarze w formie książkowej)
- 308 Święta wielkanocne (broszura)
- 318 Prawdziwa praca matki podczas ciąży (broszura)
- 402 Spirytualista w społeczeństwie (próbka lektury)
- 403 Bądź panem własnego szczęścia (próbka lektury)

\* Niektóre międzynarodowe sklepy internetowe zastępują w tytułach książek polskie znaki specjalne ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż literami a, c, e, l, n, o, s, sc, z.

## **Tegoż autora w języku polskim: Spisy treści**

### **201 – Ku cywilizacji słońca (książka i ebook)**

Słońce, inicjator cywilizacji – Joga słoneczna – W poszukiwaniu centrum – Słońce żywiciel – Splot słoneczny – Człowiek na obraz słońca – Duchy siedmiu światel – Słońce jako wzór – Prawdziwa religia słoneczna.

### **203 – Wychowanie zaczyna się przed urodzeniem**

Najpierw uczyć rodziców – Wychowanie zaczyna się przed urodzeniem – Plan dla przyszłości ludzkości – Zajmujcie się waszymi dziećmi! – Nowe rozumienie miłości matczynej – Magiczne słowo – Nigdy nie pozostawiać dziecka w beczynności – Przygotować dzieci do ich przyszłego, dorosłego życia – Chronić u dziecka poczucie cudowności – Miłość bez słabości – Wychowanie i kształcenie.

### **204 – Joga odżywiania**

Odżywianie: czynność, która obejmuje całego człowieka – Hrani-Yoga – Pożywienie, list miłosny Stwórcy – Wybór pożywienia – Wegetarianizm – Moralność odżywiania – Post – O komunii – Znaczenie błogosławieństwa – Praca ducha nad materią – Prawo wymiany.

### **205 – Siła seksualna lub uskrzydłony smok**

Uskrzydłony smok – Miłość i seksualność – Siła seksualna, warunek życia na Ziemi – O przyjemności – Niebezpieczeństwa tantryzmu – Kochajcie nie czekając, by was kochano – Miłość rozprzestrzeniona we wszechświecie – Miłość duchowa, wyższy sposób pożywiania się – Transformator energii Seksualnej: wysoki ideał – Otworzyć miłości Drogę ku wyżynom.

### **211 – Wolność, zwycięstwo ducha**

Struktura psychiczna człowieka – miejsce i aktywność ducha – Stosunek ducha i ciała – Przeznaczenie i wolność – Śmierć wyzwolicielka – Człowiek jest wolny tylko wolnością Boga – Prawdziwa wolność jest poświęceniem – Ograniczać się, aby się wyzwolić – Anarchia i wolność – O pojęciu hierarchii – Synarchia wewnętrzna.

### **212 – Światło, żywy duch (książka i ebook)**

Światło, istota stworzenia – Promienie światła: ich natura i działanie – Żłoto, kondensacja światła słonecznego – Światło, które pozwala widzieć i być widzianym – Praca ze światłem – Pryzmat, obraz człowieka – Czystość otwiera drzwi ku światłu – Życie intensywnym życiem światła – Promień lasera w życiu duchowym.

### **213 - Natura ludzka a natura boska (ebook)**

Natura ludzka... czy natura zwierzęca? – Natura niższa, odwrócone odbicie natury wyższej – W poszukiwaniu naszej prawdziwej tożsamości – Jak uniknąć ograniczeń natury niższej – Słońce, symbol natury boskiej – Wykorzystać zasoby natury niższej panując nad nią – Być lepszym, to stale tworzyć naturze wyższej więcej warunków, by mogła się przejawić – Głos boskiej natury – Człowiek może w pełni się rozwinąć tylko wtedy, gdy służy swojej naturze wyższej – Jak ułatwiać przejawy natury wyższej w sobie i u innych – Powrót człowieka do boga.

## **214 – Przyszłość ludzkości, galwanoplastyka duchowa, miłość-poczęcie-cięża**

Mężczyzna i kobieta, odzwierciedlenie dwóch zasad: męskiej i żeńskiej – Galwanoplastyka duchowa – Małżeństwo – Kochać bez chęci posiadania – Jak polepszyć okazywanie miłości? – Tylko miłość boża ochrania - Miłość ludzką – Akt seksualny z punktu widzenia wiedzy inicjacyjnej – O słonecznej istocie energii seksualnej – Poczęcie dzieci – Brzemienność – Dzieci naszego intelektu i serca – Przywrócić kobiecie jej prawdziwe miejsce – Królestwo Boga, dziecko kobiety kosmicznej.

## **219 – Centra i ciała subtelne (książka i ebook)**

Ewolucja człowieka i rozwój organów duchowych – Aura – Splot słoneczny – Centrum Hara – Siła Kundalini – Czakry.

## **222 – Życie psychiczne: elementy i struktury (ebook)**

Poznaj samego siebie – Tablica synoptyczna – Kilka dusz i kilka ciał – Serce, intelekt, dusza, duch – Nauka woli – Ciało, dusza, duch – Poznanie zewnętrzne, poznanie wewnętrzne – Od intelektu do inteligencji – Prawdziwa iluminacja – Ciało przyczynowe – Świadomość – Podświadomość – Wyższe Ja.

## **223 – Twórczość artystyczna i twórczość duchowa**

Sztuka, nauka i religia – Boskie źródła inspiracji – Praca wyobraźni – Poezja i proza – Głos – Śpiew chóralny – Jak słuchać muzyki? – Magia gestu – Piękno – Kształty i emanacje – Idealizowanie jako sposób tworzenia – Żywe arcydzieła – Budowa świątyni.

## **224 – Potęga myśli**

Rzeczywistość pracy duchowej – Jak myśleć o przyszłości – Zanieczyszczenie psychiczne – Życie i obieg myśli – Jak myśl realizuje się w materii – Poszukiwać równowagi między środkami materialnymi i środkami duchowymi – Siła ducha – Kilka praw aktywności duchowej – Oręż myśli – Moc koncentracji – Podstawy medytacji – Twórcza modlitwa – Poszukiwanie szczytu.

## **225 – Harmonia i zdrowie**

Najistotniejsze jest życie – Świat harmonii – Harmonia i zdrowie – Duchowe podstawy medycyny – Oddychanie i odżywianie – Oddychanie – Odżywianie na różnych planach – Jak stać się niestrudzonym – Kultuwać zadowolenie.

## **227 – Złote reguły codziennego życia**

Najcenniejsze dobro, życie – Szukajcie harmonii między życiem materialnym i duchowym! – Poświęćcie swe życie jakiemuś wzniosłemu ideałowi! – Codziennosc: materia wymagająca ingerencji ducha – Spożywanie posiłku to ćwiczenie jogi – Oddychanie – Jak odzyskiwać siły! – Prawdziwa miłość źródłem siły i wytrwałości – Postęp techniczny pozwala poświęcać więcej czasu na działalność duchową – Porządkujcie Wasze życie wewnętrzne! – Świat zewnętrzny odzwierciedla Wasz świat wewnętrzny – O Waszej przyszłości zadecyduje chwila obecna – Żyjcie terazniejszością! – Zawsze miejcie na uwadze początek! – Nim zaczniecie działać – proście o światło! – Pamiętajcie o pierwszym odczuciu – Miejcie świadomość własnych nawyków myślowych – Uwaga i czujność – Nadawajcie Waszemu życiu wymiar duchowy – Najważniejsza

jest praktyka! – Zalety moralne są cenniejsze niż talent – Bądźcie zadowoleni ze swego losu! – Praca duchowa nigdy nie pozostaje bez wyników – Jak regenerować organizm, ciało astralne i umysł – Szukajcie każdego dnia stawy duchowej! – Spoglądajcie regularnie i krytycznie na własne życie – Dobierajcie środki do realizacji nakreślonego celu! – itd.

### **228 – Spojrzenia na niewidzialne (książka i ebook)**

Widzialne i niewidzialne – Ograniczone postrzeganie intelektu, nieograniczone postrzeganie intuicji – Dostęp do świata niewidzialnego: od Jesoda do Tifereta – Jasnovidzenie: aktywność i pasywność – Czy trzeba radzić się jasnovidzących? – Kochajcie, a wasze oczy się otworzą – Przekazy z Nieba – Światło widzialne i światło niewidzialne: „svetlina” „videlina” – Wyższe stopnie jasnovidzenia – Oko duchowe – Widzenie Boga – Prawdziwe lustro magiczne: Dusza uniwersalna – Marzenie senne i rzeczywistość – Sen, obraz śmierci – Ochraniać się podczas snu – Podróże duszy podczas snu – Ochrona fizyczna i ochrona psychiczna – Źródło inspiracji – Przedkładać uczucie nad widzenie.

### **229 – Droga ciszy (książka i ebook)**

Hałas i cisza – Osiąganie ciszy wewnętrznej – Kłopoty pozostawcie za drzwiami – Ćwiczenie: Jedzenie w ciszy – Cisza, rezerwuar energii – Mieszkańcy ciszy – Harmonia, warunek wewnętrznej ciszy – Cisza, warunek myślenia – Poszukiwanie ciszy, poszukiwanie centrum – Słowo i mowa – Słowo mistrza w ciszy – Głos ciszy, głos boga – Rewelacje gwiazdzistego nieba – Pokój ciszy.



**230 – Niebiańskie Miasto – komentarze do Apokalipsy**  
Wizyta na Patmos – Wstęp do Apokalipsy – Melchizedek i nauka dwóch zasad – Listy do gminy w Efezie i Smyrnie – List do gminy w Pergamonie – List do gminy w Laodycei – Dwudziestu-czterech Starców i cztery święte zwierzęta – Księga i Baranek – 144 000 sług Boga – Kobieta i smok – Archanioł Michael pokramia smoka – Smok ciska wodą na kobietę – Zwierzę, które wychodzi z morza i zwierzę, które podnosi się z ziemi – Święto zaślubin Baranka – Smok uwięziony na tysiąc lat – Nowe Niebo i nowa Ziemia – Niebiańskie miasto – 1. Kamień sześcienny – 2. Fundamenty z kamieni szlachetnych – 3. Bramy z pereł – 4. Rzeka życia – 5. Nadejście Nowego Jeruzalem.

### **231 – Ziarna szczęścia (ebook)**

Szczęście – dar do pielęgnowania – Szczęście nie jest przyjemnością – Szczęście jest w pracy – Filozofia wysiłku – Światło przynosi szczęście – Sens życia – Pokój i szczęście – Życie a będziecie szczęśliwi! – Wzniesć się ponad okoliczności – Rozwinąć wrażliwość na świat boski – Ziemia Kanaan – Duch jest ponad prawami przeznaczenia – Szukać szczęścia na górze – Poszukiwanie szczęścia, poszukiwanie boga – Nie ma szczęścia dla egoistów – Dawać niczego nie oczekując – Kochajcie nie oczekując, że będziecie kochani – O użyteczności wrogów – Ogród dusz i duchów – Fuzja na płaszczyznach wyższych – Jesteśmy twórcami naszej przeszłości.

### **233 – Przyszłość dla młodzieży (książka i ebook)**

Młodzież: ziemia w stadium tworzenia – Podstawy naszej egzystencji: wiara w Stwórcę – Poczucie świętości – Głos wyższej natury – Poszukiwanie właściwego

kierunku – Studia nie wystarczają, aby życiu nadać sens – Charakter znaczy więcej niż wiadomości – Panowanie nad sukcesami jak i nad niepowodzeniami – Rozpoznać aspiracje duszy i ducha – Boski świat jest nasza ziemią wewnętrzną – Dlaczego rodzimy się w danej rodzinie? – Korzystać z doświadczeń starszych – Porównywać się z większymi, aby się rozwijać – Wola podtrzymywana przez miłość – Nie przyznawać się nigdy do przegranej – Nie upadać na duchu z powodu swoich braków – Prawdziwy artysta przyszłości – Swoboda seksualna? – Ochroniajcie poetyczność waszej miłości – Wejście do rodziny powszechnej.

### **238 – Wiara, która przenosi góry (ebook)**

Wiara, nadzieja i miłość – Ziarnko gorczycy – Wiara i wierzenie – Nauka i religia – Wiara zawsze poprzedza wiedzę – Odnaleźć ukrytą wiedzę – Religia jest formą wiary – Nasze boskie synostwo – Dowód na istnienie boga jest w nas – Utożsamianie się z bogiem – Bóg, życie – Bóg w tworzeniu – Rabota, vreme, vera: praca, czas, wiara.

### **239 - Miłość większa niż wiara (ebook)**

Rozterki człowieka współczesnego – Niszczycielskie zwątpienie: scalenie i rozwidlenie – Zbawcze zwątpienie – „Twoja wiara cię uratowała” – Niech ci się stanie jak oceniasz...! – Tylko nasze czyny świadczą o naszej wierze – Zachować swoją wiarę w dobro – „Jeśli nie staniecie się jak dzieci...” – Miłość większa niż wiara – Jak zbudować nasze zaufanie do ludzi – „Jak ja was umiłowalem, tak miłujcie się i wy nawzajem”.

## **241– Kamień filozoficzny – od Ewangelii do traktatów o alchemii**

O interpretacji Świętych Pism – 1. „Litera zabija, a duch ożywia” 2. Słowo Boże – „Nie to co wchodzi do ust czyni człowieka nieczystym...” – „Jesteście solą ziemi.” – 1. Odcisnąć piętno ducha na materii. 2. Źródło energii. – IV „A jeśli sól zatraci swój smak...” – Poczuć smak soli: miłość boża – „Jesteście światłem świata” – Sól alchemików – „O tym, jak wszystkie rzeczy są i pochodzą od Jednego” – Praca alchemiczna: 3 nad 4 – Kamień filozoficzny, owoc mistycznej więzi. – Regeneracja materii: krzyż i tygiel – Rosa majowa – Wzrost ziarna boskiego – Złoto wiedzy prawdziwej: alchemik i poszukiwacz złota.

## **244 – Chodźcie, dopóki macie światłość**

By nie musieć już sobie więcej mówić: gdybym był wiedział! – „Niech lewica nie wie, co czyni prawica” – 1. Symbolika prawicy i lewicy – 2. Dwie ręce Boga – Program na dzień i na wieczność – „Nie martwcie się o jutro” – Jedynie terażniejszość należy do nas – Zanim zajdzie słońce – Przejście na tamten świat – Życie bez granic – Sens rytuałów pogrzebowych – Nasze relacje z duchami rodzinnymi – Czym jest woła Boża? – W służbie bożemu pryncypium – Wznieść się do ołtarza pańskiego – Nie ustawajcie w marszu! – U progu nowego roku.

## **13 – Nowa ziemia – Metody, ćwiczenia, formuły, modlitwy (twarda oprawa)**

Modlitwy – Program dnia – Odżywianie – Zachowanie – Problem zła – Metody oczyszczenia – Relacje międzyludzkie – Relacje z naturą – Słońce – Gwiazdy – Praca myśli – Galwanoplastyka duchowa – Splot sło-

neczny – Centrum Hara – Metody światła – Aura – Ciało chwalebne – Kilka formuł i modlitw – Ćwiczenia gimnastyczne.

### **514 – Myśli dnia (kalendarze w formie książkowej)**

W książce tej znajdują się korespondujące z kolejnymi dniami roku cytaty z pism Omraam Mikhaela Aivanhova, które mają formę skondensowanych tematycznie, pięknych myśli. W nich ujawnia się wszechstronność, klarowność i głębia jego filozofii, której celem jest pomoc ludziom w całej skali problemów życia. Publikacja ta może być cennym towarzyszem codziennego życia, ale również sprawdzić się znakomicie jako prezent czy pomoc w medytacji.

### **308 – Święta wielkanocne (broszura)**

„Wobec zbliżających się świąt Wielkanocnych nic nie powinno nas bardziej zajmować niż myślenie o odnowie, o regeneracji, ponieważ wraz ze zmartwychwstaniem Chrystusa świętujemy odrodzenie całej natury. Jeśli Chrystus zmartwychwstał oznacza to, że cała natura się odradza i także ludzie powinni się odrodzić nie czekając na koniec czasów. Więc pewnego dnia każdy powinien w końcu powiedzieć tak jak Chrystus: „Jestem zmartwychwstaniem i życiem”.

### **318 – Prawdziwa praca matki podczas ciąży (broszura)**

Podczas całego okresu ciąży matka powinna czuwać i ochraniać dziecko i świadomie stwarzać wokół niego atmosferę czystości i światła, aby pracować we współpracy z duszą, która ma się wcielić. Samo dziecko nic nie posiada, otrzymuje ono wszystkie materiały od swojej matki. Dlatego powinna ona być tego świadoma

i poprzez swoje myśli i uczucia dostarcza mu tylko cząsteczek najbardziej świetlistych i najczystszych.

#### **402 – Spirytualista w społeczeństwie (próbka lektury)**

Znaleźć równowagę między tym co duchowe, – a tym, co materialne – Rozróżnić jasno cel i środki – Praca fizyczna a praca duchowa – Sprostacć codziennym obowiązkom – Wybór założenia rodziny – Zrezygnować z narzucania własnych przekonań – Życie małżeńskie: nie uciekać przed problemami – itd.

#### **403 – Bądź panem własnego szczęścia (próbka lektury)**

Bądź panem własnego szczęścia – Próby życiowe: wyzwanie do podjęcia – Korzystajcie z waszego bogactwa duchowego – Nie być uciążliwym dla otoczenia – Pracujcie nad atmosferą psychiczną – Nigdy się nie zniechęcajcie – Zapalmy nasze lampy – Prosty gest – itd.

## **Dystrybutorzy**

### **Polska**

Nieznany Świat, Księgarnia-Galeria:  
ul. Kredytowa 2, 00-062 Warszawa,  
tel. 827-93-49, [www.nieznany.pl](http://www.nieznany.pl)

oraz w następujących sklepach:

[www.allegro.pl](http://www.allegro.pl)

[www.ceneo.pl](http://www.ceneo.pl)

[www.amazon.pl](http://www.amazon.pl)

[www.virtualo.pl](http://www.virtualo.pl) (ebooki)

[www.motyleksiaskowe.pl](http://www.motyleksiaskowe.pl)

i wielu innych dystrybutorów

**Dalsze informacje na temat autora  
Omraama Mikhaela Aivanova i jego książek:**

[www.prosveta.pl](http://www.prosveta.pl)

### **Francja (Wydawca oryginału)**

EDITIONS PROSVETA S.A.

Z.A. Le Capitou - B.P. 12

83601 Fréjus CEDEX (France)

Tel. (33) 04 94 19 33 33 – [www.prosveta.com](http://www.prosveta.com)

### **Niemcy**

PROSVETA VERLAG GmbH

Grabenstr. 14 – 78661 Dietingen

[www.prosveta.de/pl](http://www.prosveta.de/pl)

**Austria**

HARMONIEQUELL VERSAND

Ulmenweg 8 – 5302 Henndorf

e-mail: [info@prosveta.at](mailto:info@prosveta.at)

[www.prosveta.at](http://www.prosveta.at)

**Wielka Brytania**

PROSVETA, The Doves Nest

Duddleswell Uckfield,

East Sussex TN22 3JJ

e-mail: [info@prosveta.co.uk](mailto:info@prosveta.co.uk)

[www.prosveta.co.uk](http://www.prosveta.co.uk)

**USA**

WELLSPRINGS OF LIFE

404 N Mount Shasta Blvd # 320

Mount Shasta, CA 96067

Tel. 530-918-3391

e-mail: [wellspringsoflife@mail.com](mailto:wellspringsoflife@mail.com)

[www.prosveta-usa.com](http://www.prosveta-usa.com)

**Inne kraje**

[www.prosveta.fr/en/prosveta-around-the-world](http://www.prosveta.fr/en/prosveta-around-the-world)